

Dlaczego wybrano *Geological Quarterly*?

Grzegorz Racki*

Wyróżnienie kwartalnika Państwowego Instytutu Geologicznego przez Instytut Informacji Naukowej w Filadelfii (ISI) może być pewnym zaskoczeniem w świetle statystyczno-porównawczej analizy wskaźników cytowań polskich czasopism geologicznych, przedstawionych w moim niedawnym artykule pt. *Komu bliżej do Filadelfii?* (Racki, 2003). Istotnie, mimo dużego postępu w tym względzie w ostatnich latach, współczynnik wpływu (*impact factor*, IF) *Geological Quarterly* nie jest wciąż imponujący. Ale, jak się obecnie okazało, różnice na poziomie 0,1–0,3 nie są decydujące dla ekspertów ISI, tym bardziej, że przy wyborze 10–12% czasopism (spośród około 2000 tytułów ocenianych co roku) brane są pod uwagę różne przesłanki jakościowe i ilościowe (patrz <http://www.isinet.com/isi/journals/jsel.html#jsc>).

Można łatwo wskazać inne źródła sukcesu polskiego czasopisma:

□ Jak podkreślałem, mój pesymizm co do szans polskich wydawnictw może być przesadzony ze względu na preferowanie przez ISI tytułów z określonych zakresów tematycznych (*hot fields*). Łatwo zgadnąć, że w sferze geologii chodzi przede wszystkim o aspekty geoekologiczno-środowiskowe nauk o Ziemi — pod tym względem *Geological Quarterly* istotnie prezentował się najlepiej spośród kandydujących polskich periodyków, o czym świadczy zawartość obu tegorocznych numerów. Można było ujrzyć na tych łamach wcale nie pojedyncze artykuły poruszające tematykę geosozologiczną z zakresu geochemii, geofizyki, hydrogeologii czy geologii inżynierskiej. Tym niemniej, bardzo szerokie spektrum tematyczne — od prekambriu po (bardzo licznie reprezentowany) czwartorzęd i od dinozaurów po meteoryty — jest też mocną stroną tego tytułu.

□ *Geological Quarterly* zawsze wyróżniał się solidnością edytorską i dotrzymywaniem terminów wydawniczych, co jest warunkiem wstępnym indeksowania przez ISI. Ponadto — wraz ze zmianą formatu i szaty graficznej — w 1997 r. wyraźnie uatrakcyjnił stronę poligraficzną.

□ Redakcja ma „mocny” skład międzynarodowy w grupie tzw. *consulting editors*.

□ Począwszy od bieżącego roku *Geological Quarterly* ma stronę internetową zapewniającą darmowy dostęp do pełnych tekstów publikacji. Jest on również systematycznie rejestrowany w światowych bazach bibliograficznych *GeoRef* i *GEOBASE*.

□ *Last but not least*: wydawca — Państwowy Instytut Geologiczny — jest największym ośrodkiem naukowo-badawczym polskiej geologii, o rozległych kontaktach międzynarodowych, z dużym doświadczeniem w zakresie badań zasobów surowców mineralnych i wód podziemnych oraz monitorowania stanu środowiska geologicznego. Na przykład utworzone przy PIG Centrum Doskonałości Badań Środowiska Abiotycznego REA służy integrowaniu z Europejską Przestrzenią Badawczą.

Przyłączam się do gratulacji dla zespołu redakcyjnego i wydawcy *Geological Quarterly*. Uważam jednocześnie, że należy podjąć dalsze działania, mające na celu podniesienie oddziaływania tego czasopisma na światową społeczność geologiczną. Awans do elitarnego klubu *master journals* ISI nie jest bowiem dany raz na zawsze, a przykład słowackiego periodyka *Geologica Carpathica* może być ostrzeżeniem — jego współczynnik wpływu prezentuje się ostatnio bardzo mizernie (IF 2002 = 0,147), co stanowi sygnał o możliwości zdegradowania z listy filadelfijskiej. Nie bez znaczenia będzie też pozycja w kategoriach czasopism, ustalanych dotąd (na podstawie IF) przez Komitet Badań Naukowych. Należy przede wszystkim wskazać na konieczność progresywnego umiędzynarodowienia zespołu autorów, gdyż w latach 1996–2002 udział badaczy zagranicznych był mniejszy od 30%. Ale właśnie awans *Geological Quarterly* powinien to wybitnie ułatwić. Przegląd najelepiej znanych publikacji wskazuje na renomę regionalnych syntez geotektonicznych (przodujące prace Cymermana i in. oraz Dadleza i in. z 1994 r.) i stratygraficzno-facjalnych (np. Szulczewskiego z 1995 r.) — niech to będzie też pewną wskazówką na przyszłość.

Warto może wspomnieć, że w gronie Komitetu Redakcyjnego *Przeglądu Geologicznego* miały miejsce dyskusje nad wydawaniem specjalnego, anglojęzycznego numeru, zawierającego wyselekcjonowane prace z całego rocznika. W tej nowej sytuacji sugeruję raczej współpracę obu redakcji w celu ugruntowania przyznanego właśnie *Geological Quarterly* statusu najlepszego regionalnego czasopisma geologicznego (nie tylko) w Polsce.

Literatura

- CYMERMAN Z., PIASECKI M.A.J. & MAZEK A.J. 1994 — The terrane concept in the Sudetes, Bohemian Massif. Model terranowy w Sudetach (masyw czeski). *Kwart. Geol.*, 38: 191–210.
- DADLEZ R., KOWALCZEWSKI Z. & ZNOSKO J. 1994 — Some key problems of the pre-Permian tectonics of Poland. Niektóre kluczowe problemy przedpermiankiej tektoniki Polski. *Kwart. Geol.*, 38: 169–190.
- RACKI G. 2003 — Komu bliżej do Filadelfii? *Prz. Geol.*, 51: 380–387.
- SZULCZEWSKI M. 1995 — Depositional evolution of the Holy Cross Mts. (Poland) in the Devonian and Carboniferous — a review. Ewolucja depozycji w Górach Świętokrzyskich w dewonie i karbonie — przegląd problematyki. *Kwart. Geol.*, 39: 471–488.

*Wydział Nauk o Ziemi, Uniwersytet Śląski, ul. Będzińska 60, 41-200 Sosnowiec; e-mail: racki@us.edu.pl